

**Wyrok z dnia 25 maja 2004 r.**

**III SK 48/04**

**Ceny i stawki opłat taryfy ustalonej przez przedsiębiorstwo energetyczne, obowiązujące w wyniku ich zatwierdzenia decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, a następnie prawidłowego ogłoszenia (art. 47 w związku z art. 3 pkt 17 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne, jednolity tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1504 ze zm.), nie mogą być przedmiotem kontroli Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji Konsumentów w postępowaniu prowadzonym na podstawie przepisów ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (jednolity tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 86, poz. 804 ze zm.).**

Przewodniczący SSN Andrzej Wasilewski (sprawozdawca), Sędziowie SN:  
Krystyna Bednarczyk, Katarzyna Gonera.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 maja 2004 r. sprawy z powództwa Huty Ł. SA w Ł.G. przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z udziałem G. Zakładu Elektroenergetycznego SA w G. o ochronę konkurencji, na skutek kasacji strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 1 października 2003 r. [...]

1. o d d a l i ł kasację,
2. zasądził od Huty Ł. SA w Ł.G. na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwotę 3.600 zł oraz na rzecz G. Zakładu Energetycznego SA w G. kwotę 3.600 zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e n i e**

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (nadal: Prezes UOKiK) decyzją z dnia 30 września 2002 r. [...] podjętą w wyniku postępowania wszczętego

na wnioszek Huty „Ł.” SA w Ł.G. przeciwko G. Zakładowi Elektroenergetycznemu SA w G. (nadal: GZE):

po pierwsze, na podstawie art. 104 k.p.a. i art. 28 ust. 6 oraz art. 11 ust. 1 w związku z art. 8 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. Nr 122, poz. 1319 ze zm. - powoływanej nadal jako: ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów) nie stwierdził stosowania przez GZE praktyki ograniczającej konkurencję polegającej „na bezpośrednim lub pośrednim narzucaniu nieuczciwych cen, w tym cen nadmiernie wygórowanych albo rażąco niskich, odległych terminów płatności lub innych warunków zakupu albo sprzedaży towarów - poprzez pobieranie ceny maksymalnej za przesył energii elektrycznej, która nie odpowiada uzasadnionym kosztom świadczenia usługi dla Huty „Ł.”, nieprawidłowy podział na grupy taryfowe przez co dopuszczono się subsydiowania skrośnego i pobieranie od Huty „Ł.” zbyt wysokich opłat za przesył energii, zastrzeżenie w § 6 ust. 14, § 7 ust. 2 i § 16 umowy z dnia 30 lipca 2001 r. o sprzedaż energii elektrycznej i świadczenie usług przesyłowych Nr 06-487 niezwykle krótkich terminów płatności oraz nałożenie na Hutę w § 7 ust. 3 w/w umowy obowiązku dokonywania przedpłat”;

po drugie, na podstawie art. 104 k.p.a. i art. 28 ust. 6 oraz art. 11 ust. 1 w związku z art. 8 ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów nie stwierdził stosowania przez GZE praktyki ograniczającej konkurencję polegającej „na stosowaniu w podobnych umowach z osobami trzecimi uciążliwych lub niejednorodnych warunków umów, stwarzających tym osobom zróżnicowane warunki konkurencji - poprzez dyskryminację Huty „Ł.” wobec innych odbiorców, w stosunku do których GZE nie stosuje takich regulacji i sankcji, w szczególności zapisów zawartych w § 8 i § 10 umowy z dnia 30 lipca 2001 r. o sprzedaż energii elektrycznej i świadczenie usług przesyłowych [...] dotyczących wstrzymania dostaw i natychmiastowego rozwiązania umowy”;

po trzecie, na podstawie art. 104 k.p.a. i art. 28 ust. 6 oraz art. 11 ust. 1 w związku z art. 8 ust. 2 pkt 4 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów nie stwierdził stosowania przez GZE praktyki ograniczającej konkurencję polegającej „na uzależnianiu zawarcia umowy od przyjęcia lub spełnienia przez drugą stronę innego świadczenia nie mającego rzeczowego ani zwyczajowego związku z przedmiotem umowy - poprzez uzależnienie zawarcia umowy z dnia 30 lipca 2001 r. o sprzedaży energii elektrycznej świadczenie usług przesyłowych [...] od zapłaty przez Hutę „Ł.” kwoty w wysokości 2 miliony PLN”;

po czwarte, na podstawie art. 104 k.p.a. i art. 28 ust. 6 oraz art. 11 ust. 1 w związku z art. 8 ust. 2 pkt 6 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów nie stwierdził stosowania przez GZE praktyki ograniczającej konkurencję polegającej „na narzucaniu uciążliwych warunków umowy, przynoszących przedsiębiorcy narzucającemu te warunki nieuzasadnione korzyści poprzez zawarcie w umowie z dnia 30 lipca 2001 r. o sprzedaż energii elektrycznej i świadczenie usług przesyłowych Nr 06-487 zapisów zawartych w jej § 6 ust. 14, § 7 ust. 2 i 3, § 8, § 10 i § 16”;

po piąte, na podstawie art. 104 k.p.a. i art. 28 ust. 6 w związku z art. 85 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów odmówił „wszczenia postępowania antymonopolowego na wniosek z dnia 25.10.2001 r. uzupełniony pismem z dnia 27.03.2002 r. (...) w sprawie nakazania zaniechania przez GZE nadużywania pozycji dominującej na rynku przez narzucanie Hucie „Ł.” w umowie o świadczenie usług przesyłowych, której zawarcie pomiędzy stronami niniejszego postępowania orzekł Prezes Urzędu Regulacji Energetyki decyzją z dnia 24.02.2002 r. restrykcyjnych i uciążliwych klauzul, co przynosi GZE nieuzasadnione korzyści”;

po szóste, na podstawie art. 75 w związku z art. 69 ust. 1 i ust. 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów postanowił nakazać Hucie „Ł.”, uiszczenie na rzecz GZE, tytułem zwrotu kosztów postępowania kwotę 1.200 zł.

Następnie, Sąd Okręgowy w Warszawie-Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyrokiem z dnia 1 października 2003 r. [...] oddalił odwołanie Huty „Ł.” od powyższej decyzji Prezesa UOKiK z dnia 30 września 2002 r., zasądzając na rzecz Skarbu Państwa oraz GZE koszty postępowania. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy w Warszawie-Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów stwierdził w szczególności, iż dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie istotne znaczenie ma to, że ustawa z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne (Dz.U. Nr 54, poz. 348 ze zm. - powoływana nadal jako: Prawo energetyczne) ma charakter ustawy szczególnej względem ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. W konsekwencji, skoro - zgodnie z art. 47 ust. 2 Prawa energetycznego - Prezes Urzędu Regulacji Energetyki (nadal: Prezes URE) w terminie 30 dni zatwierdza taryfę bądź odmawia jej zatwierdzenia w przypadku stwierdzenia niezgodności taryfy z zasadami i przepisami, o których mowa jest w art. 44, art. 45 i art. 46 Prawa energetycznego, to wyłączona jest w tym zakresie kontrola Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (nadal: Prezes UOKiK), a prawomocna decyzja Prezesa URE w tym względzie oznacza, że zatwierdzona nią taryfa jest wiążąca i zapewnia równocześnie pokrycie

kosztów uzasadnionych działalności przedsiębiorstwa energetycznego oraz ochronę interesów odbiorców przed nieuzasadnionym poziomem cen. W tej sytuacji, brak jest podstaw do stwierdzenia w rozpoznawanej sprawie, że zainteresowany - GZE stosował praktyki monopolistyczne polegające na bezpośrednim lub pośrednim narzucaniu nieuczciwych cen, w tym nadmiernie wygórowanych lub rażąco niskich, skoro - co jest bezsporne - pobierał je zgodnie z zatwierdzoną prawomocnie taryfą. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na to, że zaliczenie poszczególnych odbiorców energii elektrycznej do odpowiednich grup taryfowych wynika z treści rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 14 grudnia 2000 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz zasad rozliczeń w obrocie energią elektryczną (Dz.U. z 2001 r. Nr 1, poz. 7). Równocześnie, Sąd Okręgowy stwierdził w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu ma okoliczność, iż pomiędzy obiema stronami umowy (Hutą „Ł.” oraz GZE) istnieje konflikt, nie mają one do siebie wzajemnie zaufania i wysuwają wzajemne roszczenia; jednakże zdaniem Sądu Okręgowego: „skoro zachowanie się zainteresowanego odpowiada zachowaniu się racjonalnego przedsiębiorcy na rynku konkurencyjnym, to nie może być ono wiązane z posiadaną pozycją rynkową, a zatem nie może być uznane jako jej nadużycie”. Mając to na uwadze, Sąd Okręgowy stwierdził także, iż: „po pierwsze - nie można uznać za nadużycie pozycji dominującej przez pozwanego zastrzeżenia w § 6 ust. 14, § 7 ust. 2, § 16 umowy z dnia 30.07.2001 r. o sprzedaż energii elektrycznej i świadczenie usług przesyłowych zbyt krótkich terminów płatności i nałożenia na Hutę w § 7 ust. 3 umowy obowiązku dokonywania przedpłat, jako naruszenia art. 8 ust. 2 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów; po drugie - zapisów § 6 ust. 14, § 7 ust. 2, § 8, § 10 i § 16 umowy [...] nie można uznać za naruszenie prawa w rozumieniu art. 8 ust. 2 pkt 6 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów; po trzecie - zapisy § 7 ust. 3 i § 10 ust. 1 umowy przewidują instytucję zaliczki na poczet dostaw, co jest uzasadnione w świetle istniejących między stronami sporów dotyczących zasadności lub terminowego wywiązywania się z wzajemnych zobowiązań w ramach tej umowy; po czwarte - w odniesieniu do pozostałych zapisów § 10 i § 8 umowy nr 06-487, zważyć należało, że nie ma żadnych powodów, aby chronić stronę, która nie reguluje w terminie należności z tytułu umowy wzajemnej”, przy czym brak związku tych postanowień umowy z posiadaną przez zainteresowanego - GZE pozycją rynkową „jest również negatywną przesłanką dla stwierdzenia naruszenia art. 8 ust. 2 pkt 4 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów”,

także dlatego, ponieważ powód nie wykazał, że zainteresowany stwarza mu inne warunki konkurencji na rynku właściwym aniżeli innym konkurującym z nim podmiotom.

W kasacji od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie-Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 1 października 2003 r. pełnomocnik powoda - Huty „Ł.” zarzucił naruszenie:

Po pierwsze - art. 26 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz art. 1 ust. 2 i art. 47 Prawa energetycznego „poprzez stwierdzenie, że prawomocna decyzja Prezesa URE oznacza, że taryfa przedsiębiorstwa energetycznego zapewnia pokrycie kosztów uzasadnionych działalności przedsiębiorców energetycznych i ochronę interesów odbiorców przed nieuzasadnionym poziomem cen.” Równocześnie, skarżący podniósł, że: „taryfa ustalana jest dla grupy odbiorców, natomiast zgodnie z ukształtowanym orzecznictwem, odbiorca nie ma statusu strony w postępowaniu o zatwierdzenie taryfy. W tych warunkach, jedynym instrumentem prawnym jakim może posłużyć się odbiorca jest poddanie kontroli Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów jednostkowych cen stosowanych przez przedsiębiorstwo energetyczne. Wynika to chociażby z faktu, że zakres kontroli obu organów jest odmienny. Prezes URE dokonuje rozstrzygnięcia w zakresie ogólnym (taryfy) stosowania cen przez danego przedsiębiorcę. Natomiast Prezes UOKiK bada skonkretyzowane stany faktyczne i dokonuje oceny, czy dane zachowanie przedsiębiorcy posiadającego pozycję dominującą na rynku nie stanowi praktyk ograniczających konkurencję, o których mowa w art. 8 ustawy antymonopolowej.”

Po drugie - art. 8 ust. 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów „poprzez stwierdzenie, że stosowanie praktyki zdefiniowanej w art. 8 ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów wymaga istnienia stosunku konkurencji pomiędzy przedsiębiorcą dotkniętym stosowaną praktyką a innymi uczestnikami rynku. Przepis ten mówi jedynie o „stwarzaniu podmiotom zróżnicowanych warunków konkurencji”, czyli traktuje o działaniu na rynku w ogólności, a nie tylko o konkutowaniu pomiędzy przedsiębiorcami, którzy są konkurentami podmiotu stosującego praktykę z art. 8 ust. 2 pkt 3. W niniejszym stanie faktycznym należało porównać, czy w umowach o przesył zawieranych przez GZE zainteresowany stosuje stawkę za przesył poniżej maksymalnej wartości taryfy, czy stosowane są sankcje wstrzymania dostaw i natychmiastowego rozwiązania umowy itd.”

Po trzecie - art. 8 ust. 2 pkt 4 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów „poprzez przyjęcie, że zapłata należności w wysokości 2 mln zł do godziny 10-tej w dniu 1 sierpnia 2000 roku, stanowiła świadczenie mające rzeczowy i zwyczajowy związek z przedmiotem umowy o przesył energii. Tymczasem powyższego warunku nie zawiera zatwierdzona przez Prezesa URE taryfa dla GZE i gdy stosownie do treści § 34 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 25 września 2000 roku w sprawie szczegółowych warunków przyłączenia podmiotów do sieci elektroenergetycznych, obrotu energią elektryczną, świadczenia usług przesyłowych, ruchu sieciowego i eksploatacji sieci oraz standardów jakościowych obsługi odbiorców (Dz.U. Nr 85, poz. 957), dopuszcza się zastosowanie systemu przedpłatowego jedynie w ściśle określonych warunkach.”

Po czwarte - art. 8 ust. 2 pkt 6 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów „poprzez stwierdzenie, że zainteresowany jako monopolista sieciowy nie wykorzystuje swej pozycji na rynku przesyłu energii do narzucania uciążliwych warunków w umowie o przesył energii. W ocenie powoda, w warunkach rynku konkurencyjnego GZE nie byłby w stanie wynegocjować takich warunków, jakie zastrzegł sobie w umowie nr 06-487, co świadczy o nadużyciu pozycji dominującej na rynku.”

Po piąte - art. 233 § 1 k.p.c. „poprzez nie podjęcie żadnych kroków niezbędnych do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego, (...) a w stosunku do zgromadzonego materiału dowodowego przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów.” Wskazując na to, że Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów powinien prowadzić postępowanie dowodowe tak, jak sąd pierwszej instancji, skarżący wywodzi w tym kontekście, że: „z powyższych orzeczeń wynika obowiązek zgromadzenia przez sąd materiału dowodowego, który jest niezbędny do wszechstronnego wyjaśnienia sprawy.”

Wskazując na okoliczności uzasadniające przyjęcie kasacji do rozpoznania, skarżący podniósł, że:

Po pierwsze - w rozpoznawanej sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, które sprowadza się do potrzeby wykładni art. 47 ust. 2 Prawa energetycznego i art. 26 pkt 1 w związku z art. 8 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów: „poprzez rozstrzygnięcie kwestii, czy w zakresie kompetencji Prezesa UOKiK zawiera się prawo do badania pod względem zgodności z ustawą o ochronie konkurencji i konsumentów cen za przesył energii ustalanych w ramach taryfy zatwierdzonej mocą prawomocnej decyzji Prezesa URE w sytuacji, gdy zgodnie z ukształtowanym

orzecznictwem ceny wynikające z taryfy (w tym cena za przesył) mają charakter cen maksymalnych.”

Po drugie - w rozpoznawanej sprawie istnieje potrzeba wykładni art. 8 ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów: „poprzez rozstrzygnięcie, czy byt praktyk z art. 8 ust. 2 pkt 3 uzależniony jest od istnienia stosunku konkurencji pomiędzy przedsiębiorcami, którzy są kontrahentami podmiotu stosującego praktykę z art. 8 ust. 2 pkt 3.”

W konsekwencji, w kasacji sformułowany został przez skarżącego wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie-Sądowi Ochrony Konkurencji i Konsumentów do ponownego rozpoznania lub o zmianę zaskarżonego wyroku i wydanie orzeczenia, że zainteresowany GZE stosuje praktyki ograniczające konkurencję, o których mowa w art. 8 ust. 2 pkt 1, pkt 3, pkt 4 i pkt 6 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz o zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania.

W odpowiedzi na kasację Prezes UOKiK wniósł o wydanie orzeczenia o odmowie przyjęcia kasacji do rozpoznania lub o oddaleniu kasacji oraz o zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na kasację Prezes UOKiK podniósł w szczególności, że:

Po pierwsze, z uwagi na bardzo szczegółowe uregulowanie warunków konstruowania taryf, możliwej do uwzględnienia struktury kosztów, podziału odbiorców na grupy itp., przepisy te stanowią *lex specialis* w stosunku do przepisów ustawy antymonopolowej. Natomiast przyznane Prezesowi URE kompetencje w zakresie zatwierdzania taryf i badania wykazanego przez zakład energetyczny poziomu kosztów uzasadnionych, nadały temu organowi regulującemu funkcję „adwokata” odbiorców, którego ustawowym zadaniem jest ochrona ich interesów oraz ustalenie cen na poziomie, który nie może być sprzeczny z prawem. W konsekwencji, wyłączona jest w tym zakresie możliwość sprawowania wobec decyzji Prezesa URE kontroli przez Prezesa UOKiK.

Po drugie, zdaniem Prezesa UOKiK: „praktyki ograniczające konkurencję, wymienione w otwartym katalogu zawartym w art. 8 ust. 2 ustawy antymonopolowej sformułowano w ten sposób, że skuteczne postawienie zarzutu stosowania przez przedsiębiorcę którejkolwiek z nich wymaga uzasadnienia i udowodnienia wszystkich przesłanek dotyczących danej praktyki i to kumulatywnie. Dla wykazania zaistnienia

praktyki z art. 8 ust. 2 pkt 3 ustawy antymonopolowej niezbędne jest udowodnienie kumulatywnego istnienia trzech przesłanek: porównywane umowy powinny być „podobne”, przedsiębiorcy dyskryminowani przez podmiot dominujący muszą mieć utrudnione warunki konkurencji na rynku, na którym wszyscy działają oraz musi być miejsce dyskryminacji.” Zważyć przy tym należy, że „podstawą zajętego przez Sąd w zaskarżonym kasacją wyroku stanowiska było to, iż organ antymonopolowy przeprowadził badanie warunków umów zawieranych przez GZE z innymi przedsiębiorcami, dla których skala realizowanej sprzedaży energii nie jest do końca porównywalna z ilością przesyłaną do Huty, lecz także stanowi znaczącą pozycję w przychodach GZE. Z analizy umów zawartych z największymi 9 dłużnikami GZE wynika, że zapis upoważniający GZE do wstrzymania dalszej sprzedaży energii i świadczenia usług przesyłowych w przypadku nieterminowego realizowania należności jest standardowo stosowanym przez zakład zabezpieczeniem, a opłaty naliczane są zgodnie z obowiązującą taryfą dla energii elektrycznej. Nie stosuje się (opłat - dop.) wynegocjowanych poniżej stawki określonej taryfą.”

Po trzecie, zarzut naruszenia art. 26 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz art. 1 ust. 2 i art. 47 Prawa energetycznego jest bezzasadny, bowiem: „uznaje się, że cena taryfowa nie jest ceną monopolową, a tym samym nieuczciwą czy nadmiernie wygórowaną. Zgodnie ze stanowiskiem, że ceny taryfowe mają charakter cen maksymalnych, a Prezes URE zatwierdza zbiór cen (...). Organ antymonopolowy nie jest uprawniony do kwestionowania zachowania przedsiębiorstwa energetycznego w zakresie stosowanych przez niego cen i stawek opłat, jeśli ceny te i stawki zawarte są w taryfie zatwierdzonej decyzją Prezesa URE. Jedynym podmiotem uprawnionym do oceny Taryf zatwierdzonych decyzją Prezesa URE jest Sąd Antymonopolowy.”

Po czwarte, zdaniem Prezesa UOKiK: „przyjęte zasady rozliczeń nie muszą opierać się tylko na przepisach § 34 pkt 1 rozporządzenia przyłączeniowego, lecz mogą wynikać ze specyfiki konkretnego stosunku prawnego łączącego dane strony. W przedmiotowej sprawie zobowiązanie powoda do uiszczenia zaliczki w wysokości około 30% planowanych należności przed terminem płatności faktury nie uzasadnia postawienia GZE zarzutu stosowania praktyki, o której mowa w art. 8 ust. 2 pkt 4 ustawy antymonopolowej, lecz stanowi przykład uzależnienia zawarcia umowy od spełnienia przez drugą stronę świadczenia wiążanego, pozostającego w funkcjonalnym związku z przedmiotem umowy.”



Po piąte, wreszcie, w związku z zarzutem kasacji dotyczącym naruszenia przez Sąd Okręgowy przy wydawaniu zaskarżonego wyroku art. 233 § 1 k.p.c., Prezes UOKiK podniósł w szczególności, że dopiero w sytuacji niezzebrania przez organ antymonopolowy materiału dowodowego niezbędnego do wydania rozstrzygnięcia lub w sytuacji uznania przez sąd, że zebrany materiał dowodowy jest niewystarczający lub niewiarygodny, powstaje potrzeba jego uzupełnienia w ramach postępowania sądowego. Tymczasem, w rozpoznawanej sprawie ani w decyzji Prezesa UOKiK, ani też w zaskarżonym wyroku „w żaden sposób nie przesądzono, czy powód jest dłużnikiem GZE z tytułu roszczeń wniesionych przez podmiot zainteresowany na drogę postępowania sądowego przed sądy powszechne, czy też nie”, a stąd wynika, że nie istniała potrzeba dokonywania w tym zakresie dodatkowych ustaleń i gromadzenia materiału dowodowego.

W odpowiedzi na kasację zainteresowany - GZE wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym. W uzasadnieniu tego wniosku zainteresowany wskazał w szczególności na to, że: po pierwsze - mając na uwadze to, że przepisy ustawy - Prawo energetyczne stanowią *lex specialis* względem ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w zakresie, w jakim przyznały one Prezesowi URE kompetencję do wydawania decyzji w sprawie zatwierdzania taryfy ustalonej przez przedsiębiorstwo energetyczne i tym samym, w tym zakresie wyłączona została kompetencja Prezesa UOKiK do kontroli tych decyzji Prezesa URE; po drugie - w świetle zebranego materiału dowodowego w sprawie brak jest jakichkolwiek podstaw dla uznania zasadności podniesionych w kasacji zarzutów, iż zainteresowany - GZE, który stosował stawki opłat zgodnie z obowiązującą taryfą, dopuścił się wobec powoda naruszeń prawa, o którym mowa w art. 8 ust. 2 pkt 3, ust. 4 i pkt 6 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów; po trzecie - w konsekwencji, bezzasadne są również podniesione w kasacji zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Prawo energetyczne określa zasady kształtowania polityki energetycznej państwa, w tym zasady i warunki zaopatrzenia i użytkowania paliw i energii oraz działalności przedsiębiorstw energetycznych, mając na celu w szczególności zapewnienie konkurencji, przeciwdziałanie negatywnym skutkom naturalnych monopoli oraz

ochronę interesów odbiorców i minimalizację kosztów (art. 1 ust. 2 *in fine* tej ustawy). Prawo energetyczne stanowi również, że organem właściwym do spraw regulacji gospodarki paliwami i energią jest Prezes URE (art. 1 ust. 1 i art. 21 tej ustawy), do zakresu kompetencji którego należy w szczególności także podejmowanie decyzji w sprawie „zatwierdzania i kontrolowania taryf paliw gazowych, energii elektrycznej i ciepła” (art. 23 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 oraz art. 47 w związku z art. 44 - 46 Prawa energetycznego), przy czym przez taryfę rozumie się „zbiór cen i stawek opłat oraz warunków ich stosowania, opracowany przez przedsiębiorstwo energetyczne i wprowadzany jako obowiązujący dla określonych w nim odbiorców w trybie określonym ustawą” (art. 3 pkt 17 w związku z art. 47 Prawa energetycznego). Równocześnie, Prawo energetyczne stanowi, że w postępowaniu administracyjnym prowadzonym przez Prezesa URE (w zakresie nie uregulowanym odrębnie w tej ustawie) należy stosować przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego (art. 30 ust. 1 tej ustawy - analogiczna regulacja prawna wprowadzona została art. 80 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w odniesieniu do postępowania administracyjnego prowadzonego przez Prezesa UOKiK), natomiast odwołanie od decyzji Prezesa URE, wydanej w wyniku tego postępowania, służy do Sądu Okręgowego w Warszawie-Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, a postępowanie w sprawie tego odwołania toczy się według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu w sprawach gospodarczych (art. 30 ust. 2 i ust. 3 Prawa energetycznego - analogiczna regulacja prawna wprowadzona została art. 78 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w odniesieniu do odwołań od decyzji wydanych w wyniku postępowania prowadzonego przez Prezesa UOKiK). W konsekwencji, ceny i stawki opłat taryfy ustalonej przez przedsiębiorstwo energetyczne, obowiązujące w wyniku ich zatwierdzenia decyzją Prezesa URE, a następnie prawidłowego ogłoszenia (art. 47 Prawa energetycznego), nie mogą być przedmiotem kontroli w postępowaniu prowadzonym na podstawie przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów przed Prezesem UOKiK.

Natomiast argumentacja skarżącego, wedle której, skoro taryfa ustalana jest dla grupy odbiorców, a odbiorca nie ma statusu strony w postępowaniu o zatwierdzenie taryfy, to „w tych warunkach, jedynym instrumentem prawnym, jakim może posłużyć się odbiorca, jest poddanie kontroli Prezesa UOKiK jednostkowych cen stosowanych przez przedsiębiorstwo energetyczne”, nie jest trafna z trzech powodów: po pierwsze - dlatego, że właśnie ochrona interesów odbiorców przed nieuzasadnio-

nym poziomem cen, jest jedną z przesłanek prawnych oceny zgodności opracowanej przez przedsiębiorstwo energetyczne taryfy z wymaganiami Prawa energetycznego i równocześnie jednym z podstawowych celów prowadzonego przez Prezesa URE postępowania w sprawie zatwierdzenia taryfy (art. 47 w związku z art. 45 ust. 1 oraz art. 1 ust. 2 Prawa energetycznego); przy czym, ustawa ta w sposób kategoryczny przesądza również i o tym, że „przedsiębiorstwa energetyczne różnicują ceny i stawki opłat określone w taryfach dla różnych grup odbiorców wyłącznie ze względu na koszty uzasadnione spowodowane realizacją świadczenia, o ile przepisy nie stanowią inaczej” (art. 45 ust. 4 Prawa energetycznego); po drugie - dlatego, że skoro do postępowaniu przed organem regulacyjnym, jakim jest Prezes URE, stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, to oznacza to, że mają w tym względzie zastosowanie również przepisy o dopuszczeniu organizacji społecznej do udziału w tym postępowaniu, jeżeli jest to uzasadnione celami statutowymi tej organizacji i gdy przemawia za tym interes społeczny (art. 31 § 1 pkt 2 k.p.a. - zresztą, analogiczne rozwiązanie prawne dotyczy także ewentualnej legitymacji prawnej udziału organizacji społecznych w postępowaniu cywilnym na podstawie art. 61 § 3 k.p.c.); po trzecie - dlatego, że indywidualnemu odbiorcy energii (konsumentowi) nie przysługuje legitymacja prawna do wszczęcia postępowania mającego na celu ochronę interesu publicznego, w danym wypadku poprzez kontrolę prawidłowości ustalenia cen lub stawek opłat określonych w obowiązujących taryfach; natomiast indywidualny odbiorca energii, w konkretnej sytuacji faktycznej, w razie sporu dotyczącego zawieranej przezeń indywidualnej umowy z przedsiębiorstwem energetycznym (między innymi w kwestii „ustalania warunków świadczenia przez przedsiębiorstwo energetyczne usług przesyłania i dystrybucji energii”) może wystąpić do Prezesa URE z wnioskiem o wszczęcie postępowania w celu rozstrzygnięcia sporu (art. 8 ust. w związku z art. 4 ust. 2 Prawa energetycznego).

Stosowanie przez zakład energetyczny, jak to ma miejsce w rozpoznawanej sprawie, cen lub stawek opłat określonych w zatwierdzonej przez Prezesa URE i prawidłowo ogłoszonej taryfie (art. 47 w związku z art. 44, 45 i 46 Prawa energetycznego), traktowanych jako „ceny maksymalne” w rozumieniu art. 538 k.c., w żadnym razie nie może być ocenione jako nadużycie pozycji dominującej polegające na narzuceniu „nieuczciwej ceny” - tym bardziej w wypadku, gdy odbiorca energii nie kwestionuje prawidłowości sposobu zaszeregowania go do określonej w taryfie grupy odbiorców. W tej sytuacji, odbiorcy energii nie przysługuje roszczenie o sprzedaż

energii przez przedsiębiorstwo energetyczne po „cenie niższej”, aniżeli „cena maksymalna” określona w obowiązującej taryfie, bowiem ewentualne obniżenie tej „ceny” względem cen lub stawek opłat określonych w obowiązującej taryfie możliwe byłoby dopiero na podstawie wzajemnego porozumienia się obu stron umowy (art. 353<sup>1</sup> k.c.).

Tym samym nietrafny okazał się podniesiony w kasacji zarzut naruszenia art. 26 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz art. 1 ust. 2 i art. 47 Prawa energetycznego, bowiem - wbrew wyrażonemu w niej podglądowi prawnemu - postępowanie przed Prezesem URE oraz postępowanie przez Prezesem UOKiK nie mają charakteru alternatywnych i równorzędnych zarazem postępowań, służących w każdym wypadku realizacji ochrony tych samych prawnie chronionych interesów (interesu publicznego lub interesu indywidualnego) odbiorcy energii, który w konkretnej sytuacji faktycznej sam miałby decydować o wyborze jednej z tych dróg ochrony prawnej. Przeciwnie, kompetencje decyzyjne obu organów regulacyjnych - Prezesa URE oraz Prezesa UOKiK, a w konsekwencji także zakres i przedmiot prowadzonych przez oba te organy państwowe postępowań administracyjnych, zostały wyraźnie prawnie rozgraniczone, jakkolwiek są one względem siebie komplementarne - Prezes UOKiK jest wprawdzie w zakresie spraw ochrony konkurencji i konsumentów organem, któremu przysługuje kompetencja ogólna (art. 24 i nast. ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów), o ile wyraźne przepisy ustawowe nie zastrzegły w tym zakresie określonych kompetencji na rzecz innego organu - w danym wypadku na rzecz Prezesa URE, jako organu o kompetencji szczególnej w zakresie uregulowanym przepisami Prawa energetycznego (art. 21 i 23 Prawa energetycznego).

Natomiast, niezależnie od powyższej regulacji prawnej, wynikającej z przepisów Prawa energetycznego, w zakresie nieuregulowanym przepisami tej ustawy, odbiorca energii elektrycznej korzystać może zawsze na ogólnie określonych zasadach ze środków ochrony prawnej określonych przepisami ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Dotyczy to w szczególności także sytuacji, w której zarzuca on przedsiębiorstwu energetycznemu stosowanie zakazanych praktyk ograniczających konkurencję w wyniku „nadużywania pozycji dominującej”, w tym także praktyk określonych w art. 8 ust. 2 ust. 3, ust. 4 i ust. 6 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Zarzut taki, nadużycia przez GZE pozycji dominującej poprzez wprowadzenie do zawartej z powodem umowy z dnia 30 lipca 2001 r. o sprzedaż energii elektrycznej i świadczenie usług przesyłowych (Nr 06-487) uciążliwych klauzul umow-

nych sformułował powód w rozpoznawanej sprawie, zarzucając, że ich przejawem są postanowienia § 6 ust. 14, § 7 ust. 2 i ust. 3, § 8, § 10 oraz § 16 tej umowy, w których GZE uzależniły wejście w życie tej umowy od zapłaty przez Huta „Ł.” należności w wysokości 2 mln PLN w ściśle określonym terminie, zobowiązały Huta „Ł.” do uiszczenia pięciu kolejnych przedpłat w kwocie 2 mln PLN każda, wyznaczyły Hucie „Ł.” niezwykle krótkie i restrykcyjne terminy płatności jej zobowiązań, zastrzegając również, że jeżeli Huta „Ł.” nie ureguluje należnych GZE zobowiązań, jakie wynikają z poprzednio obowiązującej pomiędzy tymi samymi stronami umowy z dnia 31 stycznia 2001 r., albo należności wynikających z faktur korygujących wymienionych w § 6 ust. 14 tej umowy, albo nie dokona którejkolwiek z wpłat określonych w § 7 tej umowy, to GZE bez uprzedniego wezwania wstrzyma dalszą sprzedaż energii elektrycznej i świadczenie usług przesyłowych na rzecz Huty „Ł.” oraz ma możliwość rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym i wstrzymania dalszej sprzedaży energii elektrycznej na rzecz Huty „Ł.”. Jednakże stwierdzenie, iż stosowana przez przedsiębiorstwo energetyczne określona praktyka ma znamiona prawnie zakazanej praktyki ograniczającej konkurencję jest możliwe jedynie w razie wykazania, że praktyka ta posiada znamiona prawne zachowania, które w świetle przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów może być zakwalifikowane jako „nadużywanie pozycji dominującej”. W wypadku zarzutu dotyczącego stosowania zakazanej praktyki, o której mowa jest w art. 8 ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, konieczne jest więc wykazanie, że: po pierwsze - przedsiębiorstwo energetyczne w umowach z uczestnikami tego samego rynku, podobnych do tej, jaka zawarta została ze skarżącym, stosowało uciążliwe lub niejednolite warunki; po drugie - w rezultacie zawierania przez przedsiębiorstwo energetyczne umów na takich warunkach nastąpiło zróżnicowanie warunków konkurencji uczestników tego rynku; oraz po trzecie - konsekwencją tego zróżnicowania jest dyskryminacja skarżącego podmiotu na tym rynku, polegająca na tym, że w wyniku zaistniałego zróżnicowania ma on na tym rynku gorsze warunki konkurencji aniżeli pozostali jego uczestnicy, którzy nie zostali dotknięci tą praktyką przedsiębiorstwa energetycznego. Tymczasem, z ustaleń dokonanych przez Prezesa UOKiK już na etapie postępowania administracyjnego w rozpoznawanej sprawie, które nie zostały zakwestionowane przez powoda wynika, że Huta „Ł.” jest jedynym uczestnikiem na danym rynku sprzedaży energii elektrycznej, który produkuje żelazostopy i już z tej przyczyny, brak jest podstaw do stwierdzenia w danym wypadku dopuszczenia się przez GZE nadużycia pozycji dominującej po-

przez stosowanie niedozwolonej praktyki określonej w art. 8 ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Z kolei, zarzuty dotyczące nadużywania przez GZE pozycji dominującej poprzez „uzależnianie zawarcia umowy od przyjęcia lub spełnienia przez drugą stronę innego świadczenia niemającego rzeczowego ani zwyczajowego związku z przedmiotem umowy” (art. 8 ust. 2 pkt 4 tej ustawy) oraz poprzez „narzucanie przez przedsiębiorcę uciążliwych warunków umów, przynoszących mu nieuzasadnione korzyści” (art. 8 ust. 2 pkt 6 tej ustawy) okazały się bezzasadne, bowiem - jak trafnie wywiódł Sąd Okręgowy w Warszawie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku - należy mieć na uwadze to, że wymienione klauzule umowne zostały wprowadzone do tej umowy pomiędzy powodem i GZE w związku z uprzednim zaistnieniem określonych okoliczności faktycznych, a mianowicie: „niesporne jest w sprawie, że strony wysuwają względem siebie roszczenia cywilnoprawne, w tym zainteresowany o zapłatę za dostarczoną energię. Bez znaczenia jest przy tym, czy roszczenia zainteresowanego względem powoda są zasadne czy nie. Znaczenie ma fakt, że zainteresowany podejmuje aktywne zachowanie w celu wyegzekwowania swoich roszczeń, decydując się na ponoszenie związanych z tym kosztów. (...) skoro zachowanie się zainteresowanego odpowiada zachowaniu racjonalnego przedsiębiorcy na rynku konkurencyjnym, to nie może być ono wiązane z posiadaną pozycją rynkową, a zatem nie może być uznane za nadużycie.”

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 393<sup>12</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji, zasądzając na podstawie § 12 ust. 4 pkt 1 w związku § 6 pkt 7 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielanej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) od powoda - Huty „Ł.” SA w Ł.G. na rzecz pozwanego - Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz na rzecz zainteresowanego – G. Zakładu Elektroenergetycznego SA w G. kwotę po 3.600 zł w obu wypadkach tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

=====